

Dziła pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

ROK XVI

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 23 MAJA 1938 ROKU

CENA NUMERU 15 GROSZY

№ 139

KONCENTRACJA WOJSK CZESKICH na granicy niemieckiej

Odpowiedź rządu praskiego na notę Polski.— Czesi wycofali oddziały wojskowe ze Śląska zaolzańskiego

WARSZAWA, 22 maja.

(PAT) Dowiadujemy się, że w odpowiedzi na demarche pösa R. P. w Pradze rząd czeskosłowacki dał wyjaśnienie, że ostatnie zarządzenia wojskowe nie były w niczym skierowane przeciwko Polsce, lecz miały na celu wyłącznie utrzymanie spokoju i porządku wewnątrz kraju.

Rząd czeskosłowacki podkreślił przy tym, iż na całej długości granica polsko - czeskosłowacka na wschód od Cieszyna jest obecnie obsadzona jedynie przez posterunki straży skarbowej, nieznacznie wzmocniona.

CIESZYN, 22 maja.

(PAT) Dochodzą tu wiadomości z szeregu gmin na Śląsku Cieszyńskim, że w ciągu dnia dzisiejszego wycofano stamtąd oddziały wojskowe.

We wszystkich tych miejscowościach patroluje półwojskowa organizacja „Gwardia narodowa”. Budynki urzędów i instytucji, mosty i inne objekty ko-

munikacyjne strzeżone są przez milicję cywilną, członków gwardii narodowej i żandarmerii.

Według dochodzących tu wiadomości, WIĘKSZE SIŁY WOJSKOWE SKONCENTROWANO W BOGUMINIE, W POBLIŻU GRANICY NIEMIECKIEJ.

MOR. OSTRAWA, 22 maja.

(PAT) W związku z powołaniem rezerwistów daje się wyczuwać wśród ludności na Śląsku i Morawach silne podniecenie i zaniepokojenie.

Prasa czeska zamieszcza uspakajające odezwy, wzywając do zachowania spokoju. Nie wolno zdradzać — podkreśla odezwa — bodaj pozorów, że społeczeństwo nie potrafi opanować sytuacji.

Wobec szczególnie zastrzonej cenzury prasa podaje jedynie oficjalne komunikaty.

Ponowna interwencja Anglii

Lord Halifax odbył konferencję z ambasadorem Niemiec.— Nadzwyczajne posiedzenie gabinetu angielskiego

LONDYN, 22 maja.

(PAT) Ożywiona działalność dyplomatyczna rządu brytyjskiego nie ustala mimo niedzieli. Ambasador brytyjski w Berlinie, Henderson, kilkakrotnie konferował w sobotę z ministrem spraw zagranicznych, Ribbentropem. Jak zapewniają w kompetentnych kołach brytyjskich, wszystkie spotkania wykazały małą gotowość ze strony niemieckiego ministra spraw zagranicznych dojsca z rządem brytyjskim do porozumienia.

W niedzielę jednak nastąpiło pewnego rodzaju odprężenie.

Lord Halifax wezwał w południe do siebie ambasadora niemieckiego, von Dircksen, i oświadczył mu, że rząd brytyjski jest wielce zdziwiony z racji wrogiego stanowiska, zajętego przez prasę niemiecką wobec W. Brytanii. Lord Halifax oświadczyć miał ambasadorowi Niemiec, że rząd brytyjski widzi w tego rodzaju postępowaniu prasy niemieckiej bardzo niepożądane objawy, które mogą doprowadzić do zaostrzenia sytuacji. Ambasador von Dircksen udzielił lordowi Halifaxowi uspakajających zapewnień, że

RZĄD NIEMIECKI BYNAJMNIEJ NIE DAŻY DO ZAOSTRZENIA SYTUACJI i zapewnić miał brytyjskiego ministra spraw zagranicznych, że rząd Rzeszy dołoży starań, aby złagodzić ton prasy niemieckiej.

Premier Chamberlain przybył do Londynu o godz. 2 po poł. O godz. 5 po południu zebrał się na Downing Street ga-

binet brytyjski, który obradował pod przewodnictwem Chamberlaina całą godzinę. W toku tego posiedzenia rady ministrów lord Halifax złożył swoim kolegom w gabinecie sprawozdania z sytuacji i kroków, powziętych przez niego.

Wszystkie te kroki zostały przez gabinet zaakceptowane i naogół ministrowie, gdy opuszczali posiedzenie gabinetu, wynosili wrażenie, że SYTUACJA ULEGA PEWNEMU ODPREŻENIU.

LONDYN, 22 maja.

(PAT) Z autorytatywnego źródła brytyjskiego korespondent PAT otrzymuje następujące wyjaśnienia na temat obecnej sytuacji:

Powrót premiera Chamberlaina do Londynu planowany był w niedzielę późnym wieczorem. Po otrzymaniu w sobotę telefonicznych sprawozdań od mi-

nistra Halifaxa o negatywnych rezultatach kilku interwencji ambasadora Hendersona u ministra Ribbentropa, premier późnym wieczorem postanowił zwołać na niedzielę po południu posiedzenie gabinetu, uważając, że

SYTUACJA JEST KRYTYCZNA.

Premier powrócił do Londynu w południe. Narada gabinetu odbyła się dziś po południu i trwała godzinę. Nie powzięto żadnych decyzji i wyjaśnienia, udzielone członkom gabinetu przez Halifaxa, raczej prowadziły do konkluzji, że sytuacja w niedzielę w stosunku do soboty w pewnym stopniu poprawiła się.

Prawdopodobnie złożone zostanie w poniedziałek w Izbie Gmin oświadczenie premiera o sytuacji międzynarodowej, a Halifax złoży podobne oświadczenie w Izbie Lordów.

Brytyjskie koła rządowe UWAŻAJĄ, JEDNAK NADAL SYTUA-

CJE ZA SKOMPLIKOWANĄ I KRYTYCZNA.

Krzyżują się pogłoski i zaprzeczenia stron zainteresowanych co do rozmaitych wypadków na pograniczu oraz co do ruchów wojsk. W tej sytuacji trudno ocenić, co jest prawdą. Rząd brytyjski dąży do odegrania w tych warunkach roli obrońcy pokoju. Angielska opinia publiczna nie wykazuje żadnej chęci brania tej lub innej strony już z tego powodu, że oświadczenie się po którejkolwiek stronie zmniejszyłoby wartość roli rządu brytyjskiego jako arbitra.

Rząd brytyjski pragnie podjąć wysiłki w Pradze, aby doprowadzić do bardziej rozważnego i spokojnego traktowania sytuacji, celem umożliwienia przede wszystkim rozpoczęcia rokowań między Henlelnem a rządem czeskim. Rząd brytyjski wykorzysta cały swój wpływ w tym kierunku.

Sensacyjne zarządzenie ambasadora Anglii w Berlinie

Polecił on osobom zbliżonym do ambasady i konsulatu przygotować się do wyjazdu

LONDYN, 22 maja.

(PAT) W londyńskich kołach politycznych wywołała zdziwienie wiadomość, że ambasador brytyjski w Berlinie, Henderson, polecił w ubiegłą sobotę „osobom zbliżonym do ambasady angielskiej i konsulatu” przygotować się do ewentualnego wyjazdu z Berlina. Podobno w danym wypadku przez te „osoby

zblizone do ambasady i konsulatu” należały rozumieć członków berlińskiego biura angielskiej agencji telegraficznej Reutersa, którzy mieli opuścić Berlin na znak protestu przeciwko zajęciu jednego ze współpracowników Reutersa z władzami niemieckimi. Lord Halifax, dowiedziawszy się o zarządzeniu amb. Hendersona, polecił niezwłocznie zarządzenie to cof-

nąć, uważając je za nieumotywowane i wywołujące zaniepokojenie. W kołach politycznych zwracają uwagę, że incydent powyższy świadczy, iż amb. Henderson na skutek ostatnich wydarzeń uległ nastrojom zdenerwowania, których nie podziela kierownik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Wynik wyborów samorządowych w Czechosłowacji

W okręgach niemieckich partia Henleina uzyskała blisko 90 procent głosów

PRAGA, 22 maja.

(PAT) Wybory do rady miejskiej w Pradze i do rad gminnych w 177 gminach odbyły się, według dotychczasowych sprawozdań urzędowych, na terenie całego państwa w spokoju.

W Czechosłowacji odbyły się wybory w 63 gminach czeskich i 32 gminach niemieckich. W kraju morawsko-śląskim — 34 czeskich i 16 niemieckich, w Słowacji — 31 gminach. W 77 gminach, w których wybory rozpisano, wybory odpadły, gdyż partie pogodziły się co do

jednej listy i co do rozdziału mandatów. Odpadły w ten sposób wybory w 50 gminach Czechosłowacji, 20 gminach kraju morawsko-śląskiego i w 7 gminach w Słowacji.

Zasadniczą zmianę przynoszą wybory w gminach niemieckich, gdzie jako jedyny przeciwnik partii sudeckich Niemców Henleina, wystąpiła niemiecka partia socjal-demokratyczna, która wprawdzie gdzieś utrzymała swoich zwolenników, jednakże poniosła straty.

Berlin, 22 maja.

(PAT) Według dotychczasowych obliczeń, z 33 gmin listy partii Niemców Sudeckich uzyskały 84.132 głosów (88,56 procent). Poza tym oddano 10.868 głosów na listę niemieckich socjal-demokratów, a na listy czeskie padło w tych 33 gminach 17.892 głosy, a na listy komunistyczne 4.266 głosów.

Wynik głosowania wykazuje dalszy wzrost głosów, oddanych na listy partii Niemców Sudeckich o 44,5 proc. w porównaniu do wyników wyborów parlamentarnych w r. 1935.

Praga, 22 maja.

(PAT) Według dalszych wyników dzisiejszych wyborów gminnych w gminach niemieckich sudecko-niemiecka partia Henleina zyskuje około 90 procent głosów niemieckich. Przeciwnik Henleina, niemiecka partia socjal-demokratyczna, traci swój dotychczasowy stan posiadania. W mieście Aussig, gdzie niemieccy socjali demokraci posiadali dotychczas większość spadli oni na 4 mandaty, tak że partia sudecko-niemiecka dotychczas większość i spadli oni na 4 cent mandatów.

BARYKADY NA ULICACH MIAST CZESKICH

Napreżona sytuacja w okręgu Eger i Asz. — Rodziny urzędników czeskich opuszczają miasta. — Starcia pomiędzy ludnością czeską a niemiecką

Berlin, 22 maja.

(Pat) — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi, iż w szeregu miejscowości doszło dziś do ponownych STARC MIĘDZY LUDNOŚCIĄ CZESKĄ I NIEMIECKĄ.

Berlin, 22 maja.

(Pat) — Sekcja zwłok dwóch Niemców, którzy zabici zostali w ubiegłą sobotę w pobliżu miejscowości Eger (Cheb), została odłożona. Prawdopodobnie sekcja odbędzie się w obecności komisji sądowej z Pragi. Partia sudecko-niemiecka żąda, aby przy sekcji był obecny lekarz niemiecki.

Mor. Ostrawa, 22 maja.

(Pat) — W związku z ostatnimi zajściami w Brnie Morawskim w wyniku których doszło do ostrych starć między ludnością niemiecką a czeską, berneńscy posłowie i senatorowie partii sudecko-niemieckiej interweniowali u prezydenta krajowego dra Czernego, wskazując na to, że staje się koniecznością wzmocnienia ochrony budynków niemieckich, a w szczególności domu niemieckiego, teatru i niemieckiej politechniki, ponieważ w ciągu ostatnich 2 dni okazało się, że policja państwowa i żandarmeria jest za słaba, by zapobiec starciom. Prezydent krajowy dr. Czerny przyrzekł wzmocnić ochronę domów niemieckich.

Mor. Ostrawa, 22 maja.

(Pat) — Dyrekcja policji w Czeskim Cieszynie zakazała wszelkich pochodów i manifestacji, a więc także zgromadzeń wyborczych pod gołym niebem, dozwo-

Posłowie francuski i angielski u premiera Hodży

Praga, 22 maja.

(Pat) — Czeska agencja telegraficzna donosi: premier Hodża przyjął dzisiaj posła francuskiego de Lacroix i angielskiego Newtona. Rozmowy te posiadały charakter informacyjny i dotyczyły wysiłków rządu czeskiego, zmierzających do pokojowego rozwiązania sprawy narodowościowej.

CASINO

WIELKI SUKCES

Pocz. 4, 6, 8, 10

Claudette COLBERT
Gary COUPER

w kapitalnej komedii reż. Lubicza p. t.

„OSMA ZONA SINOBRODEGO“

Paryż, 22 maja.

(Pat) — Minister sprawiedliwości Paul Reynaud dzisiaj wieczorem powracając z Londynu wylądował na lotnisku w Le Bourget.

lone są jedynie zebrania wyborcze w miejscach zamkniętych.

Zarządzenia te nabierają mocy obowiązującej natychmiast.

Zarządzenia wojskowe Czech na granicy węgierskiej

BUDAPESZT, 22 maja.

(PAT) „Pester Lloyd“ donosi, iż rząd czeski, niezależnie od powołania rezerwistów, zabronił również przechodzenia przez granicę obywatelom czechosłowackim do Węgier i węgierskim do Czechosłowacji. Jednocześnie rząd czeski wydał zarządzenia wojskowe na granicy węgierskiej. Wiadomości te wywołały oburzenie w stolicy Węgier, tym bardziej, że nie są one niczym unotywowane. Postępowanie rządu czeskiego w chwili obecnej, a zwłaszcza przed kongresem eucharystycznym w Budapeszcie, który ma być manifestacją miłoserdzia i pokoju, należy uważać jako akt wyraźnie nieprzyjazny.

Rząd węgierski zakomunikował rządowi czeskiemu, iż uważa zarządzenie, zakazujące przechodzenia granicy, jako akt mało przyjazny. Czeskie czynniki kompetentne zapewniły, że zarządzenia będą niezwłocznie cofnięte.

Czeska gwardia narodowa patroluje miasta w Sudetach — Zastępca Henleina u premiera Hodży

Berlin, 22 maja.

(Pat) — Zastępca Henleina poseł niemiecko sudecki Frank odbył wczoraj konferencję z prem. Hodżą, na której uzgodniono, iż partia niemiecko-sudecka weźmie na siebie odpowiedzialność za utrzymanie porządku publicznego na obszarze sudeckim, poseł Frank oświadczył, iż koniecznym warunkiem wypełnienia tego zadania jest umożliwienie partii jej czynności i niestawianie przeszkód, premier Hodża wyraził na to zgodę.

Berlin, 22 maja.

(Pat) — Z Pragi donoszą, iż podczas

dzisiejszej rozmowy posłów sudeckich Franka i Neuwirtha z premierem Hodżą szef rządu czeskiego odmówił wycofania czeskiej gwardii narodowej z obszaru sudeckiego.

Praga, 22 maja.

(Pat) — Czeska agencja telegraficzna donosi: wobec tego, iż Henlein, prezes stronnictwa Niemców sudeckich, znajduje się zagranicą, skąd wróci podobno w początkach tygodnia, premier Hodża zaprosił w sobotę deputowanego Franka, z którym odbył rozmowę, zwracając uwagę na odpowiedzialność, obejmującą wszystkie czynniki polityczne, a więc i

kierownictwo partii Niemców Sudeckich. Premier zwrócił się do Franka, by kierownictwo jego stronnictwa podtrzymało swymi wysiłkami rząd i by wpływało na członków stronnictwa w sensie utrzymania ładu i spokoju.

Paryż, 22 maja

(Pat) — Korespondent berliński „Journal“ donosi, że Henlein zamierza powołać do życia komitet ogólnonarodowy Niemców Sudeckich na którego czele stanąłby on sam. W tym charakterze, mając za sobą poparcie dziewięćdziesięciu kilku procent ludności niemieckiej w Czechosłowacji, Henlein stanął ma do rokowań z rządem czeskim.

Wrażenie w Paryżu

Francja współdziała z Anglią w celu złagodzenia sytuacji

Paryż, 22 maja.

(Pat) — Koła oficjalne i półoficjalne francuskie zajmują stanowisko daleko idącego optymizmu, podkreślając że sytuacja rozwija się w kierunku odprężenia.

Niedzielną „Temps“ ukazujący się popołudniu charakteryzuje sytuację w ten sposób, że aczkolwiek sytuacja w chwili obecnej jest poważna, to nie jest bynajmniej rozpaczliwa.

Nie mniej wszystkie wiadomości nadchodzące z Pragi, Berlina i Londynu ligują na czołowych miejscach prasy francuskiej z jednobrzmiącymi niemal nagłówkami: „poważna sytuacja w związku z wyborami czeskimi“.

W kołach paryskich komentują sytuację w ten sposób, że pomiędzy An-

glią i Francją dokonany został podział ról, przy którym ANGLIA CZYNI WSZELKIE WYSIŁKI W KIERUNKU ZŁAGODZENIA I POHAMOWANIA EWENTUALNYCH AKCJI NIEMIECKICH natomiast francuskie M.S. Z. w Paryżu ze swej strony ma czynić naciski na Pragę w kierunku zajęcia przez nią jak najdalej ustępliwego stanowiska w stosunku do Henleina. Całe zainteresowanie kół politycznych, parlamentarnych i szerokiego społeczeństwa francuskiego zwrócone jest na Londyn.

Wiadomości, które nadeszły z Londynu w niedzielę rano o przebiegu sobotniej wieczornej rozmowy między ambasadorom brytyjskim w Berlinie a ministrem Ribbentropem, wywołały w Paryżu po-

ruszenie doniesienia te bowiem charakteryzowały ostatnią interwencję brytyjską jako bezskuteczną a odpowiedź niemiecką uważały za niepokojącą.

Dopiero informacje, które nadeszły z Londynu wieczorem, w niedzielę po zakończonych obradach gabinetu brytyjskiego i po rozmowie lorda Halifaxa z amb. niemieckim Dirksem dały podstawę do opinii że sytuacja zaczęła się rozwijać w kierunku pewnego odprężenia.

Berlin, 22 maja.

(Pat) — Z Kowna donoszą: 6 ostatnich z pośród skazanych w wielkim procesie kłajpedzkim w r. 1935 zostało ułaskawionych przez prezydenta republiki.

Sytuacja Czechosłowacji

przypomina położenie Austrii w 1918 roku — pisze prasa włoska

Rzym, 22 maja.

(PAT) Cała prasa poświęca wiele uwagi wydarzeniom w Czechosłowacji, podkreślając ich poważny przebieg.

Zdaniem „Corriera della Sera” sprawa sudecka weszła obecnie w bardzo ostrą fazę.

„Popolo d'Italia” dochodzi do wniosku, że sytuacja doznała wskutek incydentu w Eger i powołania rezerwistów czeskich wybitnego pogorszenia.

„Stampa” pisze, że Praga metodą odkładania i odraczania straciła wiele bardzo cennego czasu i nie uznała za właściwe zając jasnego i ostatecznego stanowiska. W ten sposób doszło do krwawych incydentów. Trupy dwóch Niemców w Eger powiększają przegrodę, jaka dzieli Niemców od Czechów, utrudniając pokojowe złagodzenie różnic sporu. Wobec tego, że władze czeskie zarządziły powołanie rezerwistów, a w Niemczech, które są głównym przeciwnikiem Czechosłowacji, panuje silne oburzenie należy zapytać się, czy w tak burzliwej atmosferze będzie można w ogóle rozpocząć rokowania. Okres, w którym żyjemy — pisze dziennik — wymaga rozwiązania, a nie odroczeń. Złudzeniem t. zw. demokracji było zawsze mniemanie, że sprawy ułożą się same przez się. Tymczasem brak decyzji zaostroża tylko sytuację. Sprawa Czechosłowacji — konkluduje „Stampa” — dojrzała do rozstrzygnięcia.

Tenże dziennik w korespondencji z Pragi, po rozważeniu całokształtu stosunków wewnętrznych i zagranicznych Czechosłowacji, dochodzi do wniosku, że sytuacja Czechosłowacji przypomina położenie Austro-Węgier w roku 1918, gdy w przeddzień upadku monarchii ce-

sarz wydał manifest do swoich ludów, który okazał się jednak spóźniony, albowiem poszczególne narodowości wołały pójść własną drogą.

Rzym, 22 maja.

(PAT) Włoskie koła polityczne śledzą bacznie przebieg wydarzeń w Czechosłowacji, zachowując przy tym zupełny spokój.

Potwierdza się wiadomość, że podczas ostatniej rzymskiej wizyty Hitlera rząd włoski został dokładnie poinformowany o stanowisku Niemiec wobec kwestii sudeckiej i zgłosił wobec konfliktu pomiędzy Pragą a Berlinem zupełne desintereselement.

Berlin, 22 maja.

(PAT) Dzienniki niemieckie poświęcają swe pierwsze strony niemal wyłącznie Czechosłowacji i w bardzo ostrych słowach atakują politykę czeską. Ostatnie wypadki w Chebie i innych miejscowościach sudeckich są, zdaniem tutejszej prasy, ukoronowaniem przesładowań Niemców przez władze czeskie.

Oficjalny „Voelkischer Beobachter” nazywa wypadki, rozgrywane się na

terytorium republik czechosłowackiej, „europejskim skandalem” i wzywa Paryż i Londyn, aby użyły całego wpływu na Pragę, aby ta wypełniła najprymitywniejsze zobowiązanie.

„Deutsche Allg. Ztg.” nazywa komunikat czechosłowacki w sprawie zabójstwa dwóch Niemców w Eger „wykrętnym i niezręcznym”.

„Berliner Tageblatt” w depeszy z Pragi donosi, iż nastrój na terytorium sudeckim dochodzi do punktu wrzenia. Do takiego niezwykłego napięcia przyczynić się miało oprócz wiadomości o zamordowaniu dwóch Niemców również i wiadomość o powołaniu rezerwistów.

„National Ztg.” twierdzi, iż obecnie na rządzie praskim spoczywa odpowiedzialność najwyższa, jaką w ogóle mają ponosić kierownicy państwa. Narodowo-socjalistyczna Rzesza, której wola pokoju jest ogólnie uznana, czuje się specjalnie powołaną do utrzymania pokoju w Europie Środkowej. Rzesza nie może pozwolić, aby Niemcom po tamtej stronie granicy odmawiano się elementarnych praw.

Zołnierze czescy usiłovali wysadzić most

na terytorium niemieckim — twierdzi komunikat berliński

Berlin, 22 maja.

(Pat) — Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: według meldunku dowództwa posterunku żandarmerii w Mistelbach, w sobotę pomiędzy godz. 12 a 14 dziesięciu żołnierzy czeskich usiłowało wysadzić w powietrze most drewniany na terytorium niemieckim pod Berharsthal ponad rzeką Thaya. W róż-

nych miejscach mostu zauważono 10 kg. protylu w skrzynkach jednokilogramowych, materiał wybuchowy był zaopatrzonej w lont. Zamach został udaremniony dzięki uwadze dwóch niemieckich urzędników granicznych. Po zjawieniu się ich czescy żołnierze zbiegli poza granicę. Materiał wybuchowy znajduje się jeszcze na moście.

Nieudany zamach stanu w Meksyku

Gen. Cedillo usiłował obalić prezydenta Cardenasą. —

Walki z powstańcami

MEKSYK, 22 maja.

(PAT) Oficjalnie komunikują, iż gen. Cedillo ubiegłej nocy USIŁOWAŁ DOKONAĆ ZAMACHU STANU

przeciwko prezydentowi Cardenasowi. SAN LUIS, 22 maja.

(PAT) W San Luis Potosi panuje spokój. Na ulicach krążą jednak silne patrole wojskowe, a samoloty co pewien czas startują w kierunku Las Palmas, gdzie przebywa gen. Cedillo. Loty te posiadają charakter wywiadowczy.

Prezydent Cardenas znajduje się obecnie w swej kwaterze głównej w niezbyt odległej od miasta. Rozbrajanie zwolenników gen. Cedillo odbywa się bez incydentów. Wojska francuskie otaczają ze wszystkich stron powstańców, którzy zresztą nie stawiają żadnego oporu.

NOWY JORK, 22 maja.

(PAT) Według otrzymanych tu informacji, gen. Cedillo opuścił swą kwaterę w Las Palmas i znajduje się obecnie wśród zwolenników. Według niepotwierdzonych wiadomości, wczoraj doszło do starcia w Rio Verde. W starciu tym poległo dwóch żołnierzy federalnych i jeden oficer. Po stronie zwolenników gen. Cedillo padło 17 zabitych.

MEKSYK, 22 maja.

(PAT) Według komunikatu oficjalnego, w sobotę pomiędzy godz. 17 a 18 nad San Luis Potosi ukazał się samolot, który zrzucił na lotnisko 5 bomb, które nie wyrządziły jednak żadnych szkód. Samoloty rządowe niezwłocznie udały się w poszukiwaniu znikającego samolotu powstańczego, ale bezskutecznie.

NOWY JORK, 22 maja.

(PAT) Według wiadomości, otrzymanych z San Luis Potosi, oddział 200 kawalerzystów rządowych pod dowódz-

Londyn, 22 maja.

(PAT) Z Kairu donoszą, iż wkrótce ogłoszone będą zaręczyny księżniczki Fawziej, siostry króla Faruka, z perskim następcą tronu, ks. Schachpoor. Księżniczka liczy obecnie 17 lat. Jej przyszły narzeczony 15

twem gen. Calacarra zmusił oddział powstańczy zwolenników gen. Cedillo do opuszczenia wioski Rio Verde, położonej na południowy wschód od San

Luis. Siły rządowe obliczone są na 10 tys. żołnierzy. Wojska gen. Cedillo liczą rzekomo 18 tys. Główna kwatera gen. Cadillo znajduje się w El Salto.

Po utworzeniu państwa żydowskiego

„The Economist” o ustawie antyżydowskiej na Węgrzech

Londyn, 22 maja

Omawiając węgierską „ustawę żydowską”, czołowe gospodarze czasopismo londyńskie „The Economist” stwierdza, że wszystko przemawia za tym, iż projekt tej ustawy powstał pod wpływem zewnątrz presją Niemiec i pod naporem wewnętrznego ruchu ekstremistycznego. O wpływach niemieckich świadczy chociażby przyjęta w ustawie definicja „Żyda”. Ustawa ta jest, zdaniem pisma, „trochę niebezpiecznym i, w każdym razie, problematycznej wartości eksperymentem”. Pierwszym jego skutkiem była już wytworzona niepewność, która spowodowała „prawie kompletne zahamowanie życia gospodarczego”. Pismo przypomina, że od czasu pojednania z Habsburgami w ub. wieku „tradycyjnie dumni Madziarowie” pozostawili Żydom całą inicjatywę w zakresie przemysłowego Węgier. Większość lepszych rodzin węgierskich uważała, że praca, handel, przemysł i nawet bankowość to zajęcia, niegodne ich synów. Nic tedy dziwnego, że w warunkach protekcjonizmu przemysłowego kolejnych rządów węgierskich element żydowski przeważał w przemyśle, handlu i finansach. Obecnie rząd węgierski dąży do wprowadzenia „równowagi” i w tym celu pragnie ograniczyć do 20

procent dopuszczalny udział żydowski w życiu gospodarczym. Ale polityka taka nie mogła oczywiście zapobiec bezpośredniemu efektowi; tak więc gospodarka węgierska, na której odbijają się

Niebezpieczny eksperyment

Arabowie zaproszą Żydów na kolonizatorów Transjordanii

Londyn, 22 maja.

Znany przyjaciel syjonizmu, konserwatywny członek Izby Gmin, kapitan Victor A. Cazalet, wygłosił w Anglo-Palestine Club w Londynie odczyt na temat zagadnienia palestyńskiego. Dzieląc się z zebranymi wrażeniami z ostatniej swej podróży do Palestyny, Cazalet wyjawiał motywy, dla których stał się zwolennikiem projektu utworzenia państwa żydowskiego na terytorium, stanowiącym część Palestyny.

Sprawą palestyńską — oświadczył prelegent — interesuje się on dla wielu względów, także osobistych. Ma on duże sympatie dla narodu żydowskiego i wie, że Palestyna jest nadzieją wielu Żydów, znoszących ciężar przesładowań rasowych w Europie.

Zdaniem Cazaleta, administracja palestyńska ostatnich lat kilkunastu nie była tego rodzaju, by Angliom mogli być z niej dumni. Żywić należy nadzieję, że Wysoki Komisarz uczyni wszystko możliwe dla przywrócenia ładu i porządku w Palestynie, niemniej jednak stwierdzić należy, że za administracją palestyńską była w dużym stopniu przyczyna okoliczności, że kolejne rządy brytyjskie nie miały sprzeczwanej linii politycznej odnośnie do Palestyny. Cazalet jest zwolennikiem planu podziału Palestyny. Wychodzi on przede wszystkim z założenia, że skoro zarówno Li-



Stosować plaster LEBEWOHL, niezawodny na ODCISKI. — Przy kupnie żądać oryginalnego pudełka LEBEWOHL. Na każdym plasterku jest też napis LEBEWOHL

Osada Żółkiewka

pastwą ognia

Krasnystaw, 22 maja.

(PAT) W osadzie Żółkiewka, położonej w odległości 20 klm. od Krasnystawu, w ubiegłą sobotę około godz. 22 w jednym z budynków gospodarskich wskutek zaproszenia ognia wybuchł pożar. Długotrwała susza i silny wiatr sprzyjały rozszerzeniu się ognia, to też wkrótce stanęła cała osada w ogniu. Na miejsce pożaru przybyło 20 straży ogniwych. Akcją ratunkową kierowali przed stawiciele władz. Ogień opanowano dopiero o godz. 5-ej rano w niedzielę. Spłonęło doszczętnie 300 domów i sąsiadujący folwark Żółkiewka. Z całej osady uratowano tylko kościół, gminę, posterunek policji, pocztę i aptekę.

Setki rodzin pozostało bez dachu nad głową. Obozują oni pod gołym niebem. Prowizoryczne obliczenia strat przekraczają pół miliona złotych. Pogorzalcami zajmie się specjalny komitet.

Odprawa starostów

Warszawa, 22 maja.

(Pat) — Prezes rady ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj Składkowski przeprowadził w dniu 22 maja r.b. odprawę starostów grodzkich z miast wojewódzkich w sprawie uporządkowania miast i osiedli, połączonej z obejrzeniem arterii wylotowych Warszawy oraz poszczególnych miejscowości na terenie pow. warszawskiego.

Paragraf „aryjski”

w związku właścicieli nieruchomości

Warszawa, 22 maja.

Dziś odbyło się posiedzenie Rady na czele z prezydentem w sprawie nieruchomości. Na zebraniu tym uchwalono paragraf aryjski. Żydzi opuścili salę obrad.

Wielki dzień piłkarstwa polskiego

Reprezentacja Polski zwycięża Irlandię 6:0 (3:0) Doskonała gra całej drużyny polskiej



WILIMOWSKI.
znajduje się w rewelacyjnej formie

Warszawa, 22 maja.
(Telefon własny).

W przededniu piłkarskich mistrzostw świata, w obliczu meczu z Brazylią reprezentacja Polski dała próbkę swej obecnej wartości. Odkryła swoje karty, karty rzeczywiście znakomite, wykazała formę w jakiej od lat nie była. Kto wie czy nie jest to szczytem jej dotychczasowego poziomu.

Drużyna grała bez słabych punktów. Trochę może odbiegała od pozostałych formą SZERFKE słabszy od swoich znakomitych partnerów.

MADEJSKI w bramce kilkakrotnie obronił w pięknym stylu. Obrońcy GAŁECKI i SZCZEPANIAK prześcigali się wzajemnie w znakomitej interwencji i szybkim wykopie. Pomoc również dobra a najlepszy niezmordowany GÓRA. Dytko nie wiele mu ustępował. Wasiewicz dostroił się do partnerów, wykazując lepszą formę od Nyza.

Rozdział dla siebie stanowią atak. O słabszej grze Szerfkiego wspomnieliśmy wyżej. Pozostała czwórka na poziomie europejskim. Oczywiście, że NAJLEPSZYM BYŁ WILIMOWSKI, który wnosi do góry tyle urozmaïcenia i tyle procentów żywiołowości, że każde jego pociągnięcie kryje w zarodku bramkę. Nic dziwnego, że Wilimowski cieszył się specjalnymi względami publiczności.

Kilkakrotnie w pojedynkach z Irlandczykami wykazał tak znakomite opanowanie piłki i tyle najrozmaitszych tricków, że nie powstydziliby się ich najlepsi gracze zawodowi.

Na drugim miejscu postawić należy Fiontka zawsze dysponowanego do strzału. Wodarz był początkowo trochę powolny, po przerwie jednak rozegrał się i pokazał formę, która mu słusznie w roku ubiegłym wyrobiła opinię jednego z najlepszych skrzydłowych w Europie. Piec był początkowo również słabszy, później jednak dostroił się do gry partnerów.

Irlandczycy grali tak samo dobrze jak w Pradze. Rozpoczęli oni mecz w gwałtownym tempie i padli ofiarą własnego systemu. Są oni znakomici technicznie, szybcy lecz brak im wykończeniem akcji. Strzelali nawet niezłe. Mogłoby o tym coś powiedzieć Madejski. Ich strzały nie posiadały jednak właściwej dynamiki.

Z trójki defenzywnej gości wyróżnić należy Gormana. W pomocy najlepszy Keyly. W ataku wybijali się Dunne oraz Flanagan. Mecz prowadzony był fair to też Węgier p. Majorsky miał ułatwione zadanie.

W poprzedniej grze drużyny polskiej przegrywało się przeszło 25 tysięcy widzów. Zawody zaszczylił swoją obecnością Marszałek Rydz-Śmigły, którego pułkownicy powitała entuzjastycznie.

Mecz zaczyna Irlandczycy i już w pierwszej minucie stwarzają gro-

źny moment pod bramką Polski, zlikwidowany szczęśliwie przez obronę, skolei — kilka minut przewagi naszej drużyny. W 6 min. atak irlandzki powoduje zamieszanie pod bramką Polski, które wyjaśnił Szczepaniak.

W 8-ej minucie Wilimowski z podania Fiontka strzela ostro. Bramkarz gości broni na kornera, z kornera strzela Wilimowski — w aut.

W 11 MIN. WILIMOWSKI ZAMIEJNIA MIEJSCE Z WODARZEM I STRZELA, LECZ MIJA CELU. W CHWILE PÓŻNIEJ WASIEWICZ STRZELA PŁASKO ZDALEKA I POLSKA PROWADZI NIEOCZEKIWANIE 1:0.

W następnej fazie gry atak Polski lekko przechodzi przez pomoc i obronę Irlandii, lecz bez rezultatu, w 15 min. dwa groźne ataki irlandzkie. Carey strzela w poprzeczkę w chwili później Madejski wybiera piłkę z pod nóg Davisowi.

W 18 min. Davis strzela wolejem z bliska, lecz przenosi, gra toczy się nadal na środku boiska lub na przedpolu irlandzkim. W 23 min Fiontek przebija się i strzela dwukrotnie za pierwszym razem broni bramkarz, za drugim — nie trafia.

W 25 min. śliczny strzał Góry idzie nad poprzeczką, w chwili później groźny strzał Irlandczyków broni szczęśliwie Madejski.

W 30 MIN. WILIMOWSKI STRZELA MOCNO NA UKOS, PIŁKE ŁAPIE WODARZ I OSTRYM STRZAŁEM —

POMIMO ROBINZONADY BRAMKARZA — ZDOBYWA DRUGI PUNKT DLA NASZEJ DRUŻYNY.

Przewaga naszej drużyny wzrasta, gra toczy się na połowie stadionu gości. W 33 min. Piec strzela celnie, lecz bramkarz broni. W 37 min. strzał Góry odbija się o poprzeczkę, poprawia Wilimowski, ale Meckenzie broni. W 40 min. kornier dla Irlandii idzie w aut, Szczepaniak po aucie wybija, wylapuje Fiontek i strzela do bramki obok wybiegającego bramkarza, 3:0 dla Polski.

PO PRZERWIE JUŻ W 4 MIN. PIEC PODAJE KRÓTKO FIONTKOWI, KTÓRY DOPROWADZA PIŁKĘ BLISKO I — POLSKA PROWADZI 4:0.

W minutę potem daleki strzał wylapuje Madejski, goście naciskają i odtąd już niemal do końca meczu nadają ton grze, wykazując niewielką przewagę w polu, nieuwidoczną jednak cyfrowo, Polacy przeprowadzają jedynie sporadyczne ataki.

W 8 min. Carey strzela w słupkę, w chwilę później interweniuje Madejski. W 9 min. przebój i centra Wodarza niewykorzystane. W 11 min. Szerfke strzela w zamieszaniu z bliska, Madejski z trudem broni.

W 12 MIN ATAK POLSKI IDZIE NAPRZÓD, SZERFKE WYPUSZCZA WILIMOWSKIEGO NAPRZÓD, WILIMOWSKI MIJA OBRONCE I STRZELA ZBLISKA PIĄTĄ BRAMKĘ DLA NASZYCH BARW. W tym momencie jed-

nak Wilimowski doznaje lekkiej kontuzji i na chwilę opuszcza boisko, schodzi również z boiska kontuzjowany w rękę bramkarz irlandzki, Mackenzie, którego zastępuje z powodzeniem Harrington.

W 22 min. przebija się prawoskrzydłowy Flanagan i zdaleka strzela — w aut. W 25 min. kornier dla Irlandii, bez rezultatu, poczem następuje kilka minut ponownej przewagi drużyny polskiej.

W 33 MIN SZERFKE PODAJE GŁOWĄ WODARZOWI, KTÓRY ZDALEKA STRZELA SKOSNIE W RÓG I USTALA WYNIK MECZU — 6:0.

W 35 min. Madejski broni groźny strzał, w trzy minuty później prawoskrzydłowy irlandzki strzela w aut. W 42 min. Wilimowski przenosi tuż nad poprzeczką, jeszcze kilka obustronnych ataków, nie mają one jednak cyfrowego w miaru i — koniec meczu.

Sędziował sprawnie p. Majorsky.

Mecz z Irlandią był 84-tym między państwowym spotkaniem piłkarzy polskich. Z tych spotkań Polacy wygrali 33, przegrali 37 i zremisowali 14. stosunek bramek jest dla nas korzystny i wynosi 187:177.

Irlandczycy rozegrali dotąd 28 spotkań, z których wygrali 12, zremisowali 4, a przegrali 12. Stosunek bramek brzmi 59:61 na niekorzyść Irlandii.

O puchar Pana Prezydenta Rzplitej stoczyli wczoraj piłkarze pierwsze mecze

Warszawa — Polesie 7:1
Brześć n. Bug., 22 maja.

W niedzielę rozpoczęły się w całej Polsce zawody o Puchar Polski i nagrodę Prezydenta R. P. W Brześciu n. Bugiem reprezentacja piłkarska Warszawy spotkała się z Polesiem, bijąc ją zdecydowanie w stosunku 7:1 (5:0).

Łódź — Zagłębie 4:3 (2:2)
SOSNOWIEC, 22 maja.

Przebieg gry był następujący: W drugiej minucie Królasik uzyskał prowadzenie dla Łodzi. W 6-ej Słota wyrównuje. W 24-ej minucie Dyrda w kombinacji całego ataku uzyskuje drugą bramkę dla Zagłębia. W 42-ej minucie Królasik znów zdobywa drugą bramkę dla Łodzi.

W niedzielę rozpoczęły się w całej Polsce zawody o Puchar Polski i nagrodę Prezydenta R. P. W Brześciu n. Bugiem reprezentacja piłkarska Warszawy spotkała się z Polesiem, bijąc ją zdecydowanie w stosunku 7:1 (5:0).

Stanisławów — Wołyń 3:2
Luck, 22 maja.

Przebieg gry był następujący: W drugiej minucie Królasik uzyskał prowadzenie dla Łodzi. W 6-ej Słota wyrównuje. W 24-ej minucie Dyrda w kombinacji całego ataku uzyskuje drugą bramkę dla Zagłębia. W 42-ej minucie Królasik znów zdobywa drugą bramkę dla Łodzi.

Pomorze — Poznań 4:2 (0:1)
Toruń, 22 maja.

W niedzielę na boisku wojskowym odbył się mecz piłkarski o puchar Polski i nagrodę Pana Prezydenta Rzplitej pomiędzy reprezentacjami okręgu pomorskiego i poznańskiego.

Zwycięstwo odniosła drużyna Pomorza w stosunku 4:2 (0:1). Mecz musiał być przedłużony ze względu na wynik remisowy (2:2). Decydujące bramki padły w drugiej połowie gry.

Przebieg meczu był od drugiej połowy bardzo ciekawy i pełen emocjonujących sytuacji. Drużyna pomorska, aczkolwiek słabsza technicznie, okazała się bardziej ambitna i fizycznie silniejsza. Bramki dla zwycięzców strzelił: Ziłkowski — 2, Dziwisz oraz jedna z zamieszania podbramkowego. Dla drużyny poznańskiej — Lis i Przybyłowicz.

Sędziował dobrze p. Stogowski z Torunia. Widzów około 2000.

Wilno — Białystok 1:0 (0:0)
Białystok, 22 maja.

Międzyokręgowe zawody piłkarskie Wilno — Białystok o puchar Pana Prezydenta Rzplitej zakończył się zwycięstwem Wilna, który zdobył jedną bramkę w 60-ej min. z rzutu karnego.

Od większej porażki uratował drużynę białostocką bramkarz Jerlecki. Widzów 2 tysięcy.

Sędziował p. Sommerstein.

Deflata w parku m. Poniatowskiego

Deflata w parku m. Poniatowskiego

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Łodzi imprezy z okazji dorocznego Święta Wychowania Fizycznego i Przyzobobienia Wojskowego, organizowanego przez Miński Komitet Wych. Fiz.

Święto zostało zainaugurowane nabożeństwem przed frontonem kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej; następnie po nabożeństwie odbyła się deflata w alejach parku im. ks. Poniatowskiego. Deflata — w której wzięły udział: hufce szkolne, organizacje PW, organizacje kobiece PW, harcerstwo, drużyny „orlackie”, Sokół, klub sportowe i in. — wypadła b. okazała.

W godzinach popołudniowych na boisku sportowym w Helenowie odbyło się szereg ciekawych imprez pokazowych, jak zawody kolarskie, pokazy gimnastyczne, walki zapasnicze, pokazy L. O. P. P. Całość wypadła b. udanie.

W ciągu bieżącego tygodnia odbędzie się w ramach Święta WF i PW wiele ciekawych imprez sportowych, pokazowe mecze w piłkę nożną, skoki pokazowe z wieży, pokazy szkół średnich i powszechnych, pokazy Związku Harcerstwa, Towarzystwa Gimnastycznego, walki szermiercze, zawody piłkarskie, lekkoatletyczne i t. d.

